

Unikat z silnikiem Spitfire'a

#Historia #Lotnictwo wojskowe 9 czerwca 2021

4 czerwca 2021 w powietrze wzbił się - po latach spędzonych w zapomnieniu i po 8 latach ciężkiej pracy rekonstrukcyjnej - zabytkowy, nieznan szerzej szwajcarski dwumiejscowy wielozadaniowy samolot bojowy EKW C-3604 z nowym układem napędowym. Zamiast niedostępnego obecnie szwajcarskiego silnika chłodzonego cieczą Saurer YS-2 (mocniejsza wersja francuskiego Hispano Suiza 12Y-51) zamontowano znanego ze słynnych Spitfire Rolls-Royce Merlina wariantu 500 (napędzał też hiszpańskie Messerschmitty - Buchony). Warto przypomnieć, że diesle Saurera napędzały polskie czołgi Września 1939 - 7TP.



Tak wyglądał pierwszy przywrócony do latania C-3603 z oryginalnym silnikiem Saurera z oznaczeniem taktycznym wojsk lotniczych Szwajcarii - C547. Obecnie można go oglądać w hangarze w Lagenthal / Zdjęcie: Ausgemusterde Mittel

Samolot powstał w biurze konstrukcyjnym szwajcarskiego federalnego zjednoczenia lotniczego Eidgenössische Konstruktions Werkstätten w Thun - konglomeratu państwowych spółek technicznych. Powstał jako szwajcarski odzew na modny w końcu lat 1930. w Europie trend tworzenia bojowych samolotów wielozadaniowych - wielomiejscowych myśliwców z możliwością ich dostosowania do pełnienia zadań bombowych i rozpoznawczych. W Szwajcarii zastanawiano się, czy nie kupić licencji na produkcję takich dwusilnikowych maszyn we Francji (Potez 630) lub w Niemczech (Messerschmitt Bf 110). Jednak w końcu zwyciężyło szwajcarskie podejście - tańszy jest jednosilnikowy i własny.

Tak narodził się C-36, zamówiony na początku lat 1940. w liczbie ponad 100 egzemplarzy dla Schweizer Luftwaffe (wojsk lotniczych Szwajcarii). Produkcja ulepszonego wariantu C-3603 ruszyła w 1942 w trzech fabrykach, w tym w słynnych i dziś zakładach Pilatusa w Stans. Wypuszczono w sumie 160 egzemplarzy. W pierwszej linii służyły jako maszyny rozpoznawczo-bombardujące aż do 1952.

Oszczędni Szwajcarzy przebudowali 23 zachowane egzemplarze w latach 1960. wyposażając je w silniki turbinowe Lycominga – T53. W ten sposób powstała wersja C-3605 Schlepp (po niemiecku holownik) do holowania celów latających. Wycofano je z eksploatacji w 1973. W 1987 18 już nielatających C-3605 zaoferowano na aukcji kolekcjonerom.



A tak prezentował się turbinowy holownik wojsk lotniczych Szwajcarii C-3605 / Zdjęcie: Wiki

Pierwszym przywróconym do lotów w swojej oryginalnej postaci C-3603 z silnikiem Saurera (cudem odnalezionym jako jednostka napędzająca system wentylacyjny pewnej fabryki) był samolot z oznaczeniem taktycznym C-547. Został zakupiony za 10 tys. franków szwajcarskich od wojska przez Maxa Daetwylera z nalotem łącznym 1904 h. Rekonstrukcja w warsztatach bazy w Dubendorf pochłonęła 3400 roboczogodzin. Oblot miał miejsce 2 września 1991. Samolot po licznych publicznych pokazach nie lata od 1993. Można go oglądać w hangarze właściciela w Lagenthal w Szwajcarii.

Ten egzemplarz, który oblatano 4 czerwca 2021 był remontowany od początku 2013 w zakładach Meier Motors GmbH w Bremgarten (w pobliżu Eschbach) w RFN. Przywróconego do stanu zdatnego do lotu jaskrawoczerwonego EKW C-3604 zarejestrowano w Niemczech jako D-FRBI. Samolot zdecydowano się wyposażyć w silnik Rolls-Royce także dlatego, że z uwagi na stosunkowo dużą liczbę latających Spitfire – nie brakuje fachowców licencjonowanych do ich obsługi.

Samolot otrzymał także komplet przyrządów pokładowych i sterownice w drugiej kabynie, a także nowoczesną awionikę i współczesne urządzenia nawigacyjne. Nie ma wątpliwości, że tak rzadki samolot z pewnością będzie gwiazdą lotniczych pokazów lotniczych w Europie.